

## URATOWANE PIĘKNO, CZYLI RZECZ O KOŚCIELE PW. ŚW. MARCINA W SOBIESZOWIE (CZ. 3)

### WSPÓŁCZESNE DZIEJE KOŚCIOŁA



*Kościół pw. Świętego Marcina Sobieszowie - widok współczesny*

### RENOWACJE

Podczas ostatnich prac budowlanych na jednej z belek więźby dachowej natrafiono na datę 1870. Nasuwa to przypuszczenie, że w drugiej połowie XIX stulecia we wnętrzu tutejszej świątyni były prowadzone zaawansowane prace budowlane. W roku 1881 została położona nowa posadzka z płyt cementowych. Podczas prowadzenia robót przy posadzce została obudowana płyta nagrobna ostatniego przedreformacyjnego proboszcza M. Meischeiderra. Trudne warunki lokalowe w prezbiterium spowodowane nadmierną ciasnotą zdecydowały o ustawieniu obu bocznych ołtarzy poza nim. W miejsce zamurowanego wejścia do zakrystii od strony nawy południowej ustawiono ołtarz św. Józefa. Nowe wejście do zakrystii wybito w ścianie w prezbiterium po stronie ambonki. Podczas przebudowy kościoła w latach 80. XIX w. ołtarze zmieniły swoich patronów. W ołtarzu głównym umieszczono ikonę św. Marcina Biskupa w stroju pontyfikalnym, w miejsce wizerunku św. Judy Tadeusza. Obraz św. Marcina o wymiarach 160x90 cm był poddany renowacji w latach: 1901 i 1936. Ostatnia konserwacja tego obrazu miała miejsce w roku 2000. Przeprowadziły go M. Lelek i A. Hermanowicz. Płótno św. Jana Nepomucena zostało zastąpione ikoną św. Józefa z bukietem białych lilii. Wizerunek św. Jana Nepomucena znajduje się w prezbiterium miejscowego kościoła parafialnego. Obraz Matki Bożej Dobrej Rady podczas gruntowych prac remontowych wewnątrz świątyni zaginął. Na jego miejscu umieszczono ikonę przedstawiającą Matkę Bożą z Dzieciątkiem Jezus. Mensy bocznych ołtarzy mają kształt sarkofagowy. Obie są marmoryzowane w tonacji ciemnego brązu. 30 mieszkańcom Sobieszowa poległym na polach bitewnych I wojny światowej dedykowane są dwa witraże. Znajdują się na południowej i północnej ścianie. Jeden z nich przedstawia scenę unoszącego się Chrystusa nad pustym grobem, drugi

Pietę. Oba witraże zostały ufundowane w roku 1921. Zostały poddane gruntownej renowacji w toruńskiej Pracowni Konserwacji Zabytków w latach 80. z inicjatywy ks. Antoniego Kamińskiego i ks. Józef Steca, poprzedników obecnego władarza świątyni. Na ścianach kościoła znajdziemy stacje drogi krzyżowej o wym. 126x62 cm. Wyszły one spod pędzla nieznanego malarza artysty. Największe prace renowacyjne prowadzono w okresie największej przebudowy kościoła w latach 1781-1803. Rozpoczęto je w roku 1792. Niestety, były one prowadzone niezgodnie ze sztuką melioracyjną. Niedbalstwo prowadzącego roboty odwadniające spowodowało, że wnętrze kościoła było pełne wilgotnego powietrza. Dla ratowania świątyni zlecono miejscowemu mistrzowi stolarskiemu Matternowi zbudowanie specjalnego mechanizmu napowietrzającego wnętrze świątyni. Mechanizm ten na krótki czas zażegnał niebezpieczeństwo destrukcyjnej działalności wód podskórnych. Na początku lat 20. XIX stulecia wnętrze świątyni zostało ponownie zagrożone przez wodę. Do prac zabezpieczających przystąpiono we wrześniu 1821 r. Niestety, niszczycielska siła cieków wodnych dała znać o sobie w roku 1856. Walka z tym groźnym żywiołem miała trwać do końca ubiegłego stulecia. Sporo wysiłku dla jego opanowania podjęto w latach 90. ubiegłego stulecia. Tutejsza świątynia z inicjatywy obecnego proboszcza została okopana i zabezpieczona materiałami izolacyjnymi. Potwierdza to widoczna podmurówka z cegły na wysokość 70 cm. Zabezpieczy to przypuszczalnie świątynię na dłuższy czas.

#### **DZIEJE POWOJENNE**

Zakończenie II wojny światowej zapoczątkowało nowy rozdział w kilkunastu wiekach dziejach świątyni. Rzesze polskich emigrantów wywodzących się ze wschodnich kresów II Rzeczypospolitej i pozostałych regionów naszego kraju zasiedliło Sobieszów, noszący w latach powojennych nazwę „Chojnasty”. Wszystkich rodaków jednoczył kościół. Spotykali się w miejscowej świątyni pod przewodnictwem przybyłego do tej miejscowości polskiego kapłana Franciszka Marszała-Olszowskiego. Po wielu stuleciach w murach świątyni zaczęły rozbrzmiewać pieśni i szepty modlitw w języku polskim. Dla rzeszy emigrantów mury kościoła św. Marcina okazały się za ciasne. Po opuszczeniu Sobieszowa przez ostatniego pastora Hermana Lindemana w roku 1946 funkcje świątyni parafialnej przejął dawny zbór ewangelicki. Od roku 1946 kościół św. Marcina stał się świątynią pomocniczą. Następcom ks. F. Marszała-Olszowskiego nie brakowało pracy duszpasterskiej w rozległej terytorialnie parafii. Należały do niej miejscowości: Jagniątków, Marczyce, Podgórzyn, Przesieka, Sosnówka i Zachełmie. Świątynia pw. św. Marcina była wielokrotnie remontowana w latach 1955-1961. Po rozpoczęciu budowy nowego kościoła w pobliskim Jagniątkowie, ze względu na poważne koszty zaprzestano jakichkolwiek prac zabezpieczających przy tej świątyni. Była ona przez kilkanaście lat wyłączona z kultu religijnego. Niezabezpieczona przed włamaniem, padła ofiarą wandalii. W następstwie kilkakrotnego jej demolowania całkowitemu zniszczeniu uległy XVII-wieczne organy, chrzcielnica, połamano trzy istniejące ołtarze, ołtarzowy krzyż procesyjny i pogrzebowy. Prac remontowych na szeroką skalę podjął się w roku 1986 ks. Józef Stec. W zakres robót budowlanych wchodziło: położenie

nowych tynków na całej powierzchni świątyni, wymiana zniszczonej dachówki od południowej strony kościoła, pomalowanie wnętrza świątyni, naprawa zniszczonych elementów konstrukcji ołtarzowych, ambony, chrzcielnicy, empery organowej oraz ławek. Wiele wysiłku wymagały prace osuszające. Prowadzone przez ówczesnego proboszcza J. Steca z wielkim rozmachem prace remontowe, przy czynnym poparciu ze strony parafian szybko zakończono. Podczas wizytacji kanonicznej w roku 1988 poświęcił je biskup pomocniczy z Wrocławia Adam Dyczkowski. Następcą ks. Steca został ks. J. Frąc. Ten zacny kapłan od objęcia stanowiska proboszcza w swej posłudze duszpasterskiej nie tylko dbał o stan duchowości swych parafian, ale okazał się kontynuatorem prac renowacyjnych swego poprzednika. Z jego to inicjatywy przeprowadzono prace osuszające wokół świątyni. Zniszczoną dachówkę wymieniono na nową. Gruntownej konserwacji i renowacji w latach 2000-2003 zostały poddane: trzy ołtarze, ambona, chrzcielnica oraz balaski. Prace te wykonały M. Lelek i A. Hermanowicz. Obecny Ksiądz Proboszcz wiele troski przywiązuje do ratowania zabytkowej dzwonnicy z roku 1647, najwyższego punktu topograficznego w Sobieszowie. Aktualnie prowadzone są przy niej intensywne prace elewacyjne (nakładanie nowego tynku). Włodarz tutejszej świątyni planuje zainstalowanie na niej tzw. „rynien rzygaczy”. Mają one zabezpieczyć świątynię przed wodami podskórnymi na dłuższy czas.

Czymś wyjątkowym jest zamiłowanie historyczne tutejszego proboszcza. Wydawane przez niego przed laty parafialne czasopismo Echo oraz Zarys dziejów Sobieszowa od czasów najdawniejszych po nam współczesne są cennymi źródłami służącymi poznaniu przeszłości Sobieszowa i jego zabytków. Piękno wnętrza miejscowej świątyni przywodzi na pamięć siłę, wiarę i wielkość serc dawnych mieszkańców Sobieszowa.

Adolf Andrejew (koniec)